JADWIGA WANIAKOWA
Uniwersytet Jagielloński
jadwiga.waniak@uj.edu.pl

DOI: http://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.61.2.29
Onomastica LXI/2, 2017
PL ISSN 0078-4648

NAZWISKA W NAZWACH ROŚLIN

Słowa tematyczne: nazwy roślin, nazwiska, łacińskie naukowe nazwy roślin, motywacja semantyczna

Analiza nazw roślin uwidacznia, jak bardzo cechy konotacyjne wpływają na zawartość treściową nazw. W nazwach odbija się również nastawienie emocjonalne i ocena użytkowników. Przy rozpatrywaniu motywacji semantycznej nazw roślin podstawą jest dobre rozeznanie w kilku dziedzinach związanych z roślinami. Jedną z najważniejszych kwestii jest dobra znajomość botaniki w zakresie rozpoznawania gatunków, ich specyficznych cech, takich jak: ogólny wygląd, kształt i wygląd liści, kolor i kształt kwiatu, zapach, pora kwitnienia i ewentualne właściwości lecznicze. Następnym kluczowym zagadnieniem jest wiedza o przeznaczeniu roślin na wsi i ich wykorzystywaniu. Mogą tu wchodzić w grę wspomniane właściwości lecznicze, przypisywane właściwości magiczne, obyczaje związane z roślinami, wierzenia i legendy. Z tym wiąże się również konieczna wiedza, jak roślinę postrzegano i w jaki sposób jej używano w przeszłości (ze starożytnością włącznie), wielekroć mamy bowiem do czynienia z nazwami starymi. Tylko przy dobrej znajomości tych wszystkich dziedzin można pokusić się o właściwą rekonstrukcję motywacji semantycznej nazw roślinnych.

Metodę semantycznej klasyfikacji nazw roślin, opartą na cechach typowych dla danego rodzaju lub gatunku, na gruncie polskim zastosował E. Pawłowski (1974), a inni ją przejęli i rozbudowali na swój sposób, jak np. R. Tokarski (1993, s. 340–341). Według niego najistotniejsze dla człowieka cechy roślin można ująć w trzy ogólne grupy: charakterystyka środowiskowa (w tym również czas kwitnienia jako najbardziej znaczący dla rozwoju rośliny oraz pora zbioru), cechy fizyczne oraz właściwości użytkowe.

Biorąc pod uwagę wspomniane kryteria semantycznej klasyfikacji nazw, wymieniane przez badaczy gwarowych nazw roślin, do ustalenia motywacji semantycznej nazw w procesie nominacji przyjmuje się następujące ogólne mechanizmy motywacyjne: wygląd rośliny jako podstawa motywacji, miejsce występowania, właściwości rośliny, przeznaczenie oraz inne specyficzne dla da-

nego rodzaju czy gatunku motywacje[1]. Każdy z tych czynników ma wpływ na zawartość treściową nazw. Oczywiste każda z tych ogólnych motywacji rozkłada się na wiele motywacji szczegółowych (szerzej: Waniakowa, 2012, s. 63–118).

Z takim układem semantycznego podziału nazw krzyżuje się inny, którego podstawą jest metaforyczność nazw roślin. Ten problem był wielekroć poruszany w literaturze językoznawczej przy różnych okazjach (w artykułach dotyczących nazw jakiegoś gatunku, w publikacjach poświęconych gwarowym nazwom roślin jakiegoś obszaru, w opracowaniach nazw historycznych, a także w słownikach, zwłaszcza, co zrozumiałe, etymologicznych); ostatnio o tym: Waniakowa, 2016, s. 413–425.

Można powiedzieć, że rodzaj nazw metaforycznych stanowią pewne gwarowe nazwy roślin, zawierające elementy antroponimiczne[2] (głównie imiona lub określenia wręcz formalnie równe nazwom własnym), gdyż wszystkie nazwy roślin występujące w staropolszczyźnie, w których występują antroponimy, Maria Karpluk (1988, s. 148) uważa za metaforyczne.

W artykule dotyczącym nazw własnych w nazwach roślin (por. Waniakowa, 2006, s. 493–505) pominięto jeden rodzaj nazw, mianowicie nazwy roślin, w których występują nazwiska. W przeciwieństwie do nazw, w których występują imiona, nie są to nazwy metaforyczne. Nazwy roślin, w których występują — w różny sposób, jak się okaże — nazwiska, są botanicznymi nazwami naukowymi. W literaturze językoznawczej dotychczas nie analizowano takich nazw roślin[3].

Dokonując wstępnej analizy zebranego materiału, można stwierdzić, że nazwiska pojawiają się w czterech grupach nazw roślin:

1) łacińskie nazwy naukowe zawierające skróty nazwisk botaników;
2) łacińskie nazwy naukowe zawierające odniesienia do nazwisk;
3) nazwy roślin zawierające nazwiska;
4) nazwy roślin pochodne od nazwisk.

Nazwy każdej z tych grup zostały poddane analizie. Poniżej zaprezentowano wnioski wypływające z przeprowadzonych badań.

Wszystkie łacińskie nazwy naukowe roślin, służące do identyfikacji poszczególnych gatunków, zawierają skróty nazwisk botaników, którzy po raz

[1] Taką motywację może stanowić np. pochodzenie rośliny. Widoczne to jest chociażby w nazwach tataraku zwyczajnego, *Acorus calamus L.*: *tatarski korzeń*, *tatarczuk*, *tatar* i in., a także nazwa ogólnopolska *tatarak*.

[2] Antroponimia w nazwach botanicznych była już przedmiotem badań językoznawczych. Dla przykładu można tu wymienić pracę Marii Karpluk (1988, s. 147–156) o antroponimicznych elementach w staropolskich nazwach roślin czy artykuł Małgorzaty Magdy-Czekaj (2003, s. 209–223), traktujący między innymi o imionach osobowych w funkcji nazw roślin, artykuł Jadwigi Waniakowej (2006, s. 493–505), a ostatnio poświęciła im swoją monografię Renata Kucharzyk (2010).

[3] W niniejszym tekście bukiet roślin, których nazwy wiążą się z nazwiskami, chciałabym złożyć Dostojnej i Drogiej Jubilatce, Pani Profesor Marii Malec.

pierwszy danej nazwy gatunku użyli w swoim środowisku. Ta zasada podyktowana jest koniecznością, gdyż nawet łacińskie nazwy naukowe, które stosuje się w dużej mierze po to, aby odróżnić jeden gatunek od drugiego i uniknąć niejednoznaczności, mają niekiedy kilka synonimów. Przyczyna tego stanu rzeczy jest prosta: oto wraz z rozwojem badań botanicznych zmieniają się opinie co do przynależności gatunkowej określonych okazów roślin. W związku z tym często funkcjonują równocześnie: nazwa starsza i nazwa nowsza. Poza tym niejednokrotnie dwóch (albo nawet kilku) badaczy, niezależnie od siebie, w tym samym czasie wyodrębni jakiś gatunek i nazwie go według własnego uznania, często przyporządkowując go nawet do innego rodzaju. Przykładem takiej synonimii w łacińskiej naukowej nomenklaturze botanicznej mogą być nazwy przylaszczki pospolitej (syn.: przylaszczka trojanek): *Hepatica nobilis Schreb.*[4], *Hepatica nobilis Garsault*, *Hepatica nobilis Mill.* i *Hepatica triloba Gilib.* oraz *Hepatica triloba Chaix.* i *Anemone hepatica L.* (KLRN). Należy mieć na uwadze, że wszystkie te nazwy odnoszą się do tego samego gatunku przylaszczki. Po każdej z nazw, jak widzimy, następuje skrót nazwiska lub pełne nazwisko botanika, który pierwszy wprowadził daną nazwę. W ten sposób możemy stwierdzić, że nazwę *Anemone hepatica L.* wprowadził po raz pierwszy w swoim „Species Plantarum" (1753) szwedzki przyrodnik Carl von Linné (1707–1778), twórca naukowej taksonomii botanicznej, uważając przylaszczkę za gatunek zawilca (*Anemone*). Następnie angielski botanik szkockiego pochodzenia Philip Miller (1691–1771) po badaniach stwierdził, że to jednak inny rodzaj i wprowadził nazwę *Hepatica nobilis Mill.*, której używali François-Alexandre Pierre de Garsault (1693–1778) we Francji i Johann Christian Daniel von Schreber (1739–1810) w Niemczech. Nazwę *Hepatica triloba Chaix* wprowadził we Francji Dominique Chaix (1730–1799); używał jej też francuski botanik Jean-Emmanuel Gilibert (1741–1814). W naukowej praktyce botanicznej na określenie przylaszczki pospolitej używa się najczęściej trzech nazw łacińskich: *Hepatica nobilis Mill.*, *Hepatica triloba Chaix* oraz *Anemone hepatica L.* Czasem w jakiejś nazwie występują skróty dwóch lub więcej nazwisk, co oznacza, że jej autorami było dwóch lub więcej uczonych; tak jest np. z łacińską nazwą mniszka alpejskiego, *Taraxacum alpinum* (*Hoppe*) *Hegetschw. & Heer* (KLRN). Skróty nazwisk użyte w nazwie mówią nam, że w jej powstaniu mieli udział następujący botanicy: Niemiec David Heinrich Hoppe (1760–1846) oraz Szwajcarzy Johannes Jacob Hegetschweiler (1789–1839) i Oswald von Heer (1809–1883). Sposób zapisu, z użyciem nawiasu, informuje, że pierwszym autorem był David Heinrich Hoppe, a nazwa została później potwierdzona przez dwóch pozostałych uczonych. Przy okazji

[4] Nazwy roślin, zarówno polskie, jak i łacińskie, pochodzą najczęściej z KLRN oraz pracy Podbielkowskiego i Sudnik-Wójcikowskiej (2003).

należy zaznaczyć, że podawanie łacińskich nazw naukowych gatunków roślin bez skrótów nazwisk botaników jest w naukowej literaturze botanicznej niedozwolone, zatem nazwiska botaników — autorów nazw roślin są w łacińskich nazwach obligatoryjne.

Druga grupa łacińskich nazw naukowych gatunków roślin zawierających nazwiska to nazwy odwołujące się bezpośrednio do nazwisk botaników. Prócz tego należą do nich także omówione wyżej skróty nazwisk ich twórców, są to zatem nazwy, w których mamy do czynienia z dwoma lub więcej nazwiskami w każdym przypadku. Oto przykład.

Łacińska naukowa nazwa świetlika łąkowego to *Euphrasia rostkoviana Hayne*. Jej autorem jest niemiecki botanik i aptekarz Friedrich Gottlob Hayne (1763–1832). W nazwie gatunku upamiętnił innego niemieckiego botanika i lekarza, Friedricha Wilhelma Gottlieba Theophila Rostkoviusa (1770–1848). Określenie *rostkoviana* to differentia specifica w rodzaju *Euphrasia*. Odróżnia gatunek świetlika łąkowego od innych gatunków świetlika, np. świetlika błękitnego *Euphrasia coerulea Hoppe & Fürnr.* (syn.: *Euphrasia curta* (*Fr.*) *Wettst.*) czy świetlika wyprężonego *Euphrasia stricta D. Wolff ex J. F. Lehm.* (KLRN). *Rostkoviana* jest formą przymiotnika (wyrażającego przynależność, por. niżej) w mianowniku liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego, z właściwym w tym przypadku przyrostkiem *-ana*, dostosowanym pod względem rodzajowym do żeńskiej nazwy *Euphrasia*.

Istnieje także sporo naukowych nazw łacińskich, w których od nazwiska pochodzi nazwa całego rodzaju. Przykładem niech będzie tu choćby *Gilibertia arborea* (*L.*) *Marchal ex T. Durand & Pittier*, gatunek, w którego nazwaniu miało udział aż czterech uczonych: wspomniany wyżej Carl von Linné, belgijscy botanicy Élie Marchal (1839–1923) i Théophile Alexis Durand (1855–1912) oraz Szwajcar Henri François Pittier de Fabrega (1857–1950). Nazwa rodzaju *Gilibertia*[5] (z rodziny araliowatych, *Araliaceae*) została zaś utworzona, aby uczcić wspomnianego wyżej Jeana-Emmanuela Giliberta. Stworzyli ją w 1794 r. dwaj botanicy hiszpańscy: Hipólito Ruiz López (1754–1815) i José Antonio Pavón (1754–1844), badający roślinność Chile i Peru. Budowa nazwy jest przejrzysta. Została ona utworzona od nazwiska *Gilibert* za pomocą przyrostka *-ia*, tworzącego w łacinie m.in. żeńskie abstracta.

Przykładem łacińskiej nazwy gatunku, której wszystkie człony mają związek z nazwiskami (bo i takie nazwy występują w botanice) jest *Gerbera jamesonii Bolus* (Podbielkowski, Sudnik-Wójcikowska, 2003, s. 125). Jej polski naukowy odpowiednik to *gerbera Jamesona*[6]. Łacińska nazwa rodzajowa *Gerbera* wywo-

[5] Rodzaj obejmujący drzewa i krzewy, które nie rosną w Polsce, stąd brak polskiej nazwy.

[6] O nazwach tego typu w języku polskim mowa niżej.

dzi się od nazwiska niemieckiego botanika i lekarza, który nazywał się Traugott Gerber (1710–1743). Autorem nazwy jest Carl von Linné, który przyjaźnił się z Gerberem. Gatunek *Gerbera jamesonii Bolus* został po raz pierwszy opisany przez Roberta Jamesona w 1889 r., gdy eksplorował on roślinność w Afryce Południowej. Autorem nazwy tego gatunku jest południowoafrykański botanik Harry Bolus (1834–1911). Forma *jamesonii* stanowi łaciński dopełniacz liczby pojedynczej od nazwiska *Jameson* z końcówką fleksyjną *-i*, od sztucznie utworzonej postaci mianownika liczby pojedynczej **Jamesonius*.

Łacińskich naukowych nazw roślin pochodnych od nazwisk jest bez liku. Często nawet to samo nazwisko raz służy jako podstawa nazwy gatunku, innym zaś razem jest bazą epitetu gatunkowego (differentia specifica). Przykładem może być tu nazwisko wspomnianego już wyżej Dominique'a Chaixa[7]. Otóż francuski przyrodnik Philippe-Isidore Picot de Lapeyrouse (1744–1818) stworzył na jego podstawie nazwę rodzaju *Chaixia* z rodziny *Gesneriaceae*[8] (polska nazwa: ostrojowate)[9], por. np. *Chaixia myconi* (*L.*) *Lapeyr.*[10], a poza tym utworzono też kilka epitetów gatunkowych w innych rodzajach roślin, np. *chaixianum* (por. *Hieracium chaixianum Arv.-Touv. & Gaut.*, gatunek jastrzębca, który nie rośnie w Polsce) i *chaixii* (jak *Poa chaixii Vill.*, pol. wiechlina sudecka, czy *Verbascum chaixii Vill.*, pol. *dziewanna Chaixa*). Forma *chaixianum* jest przymiotnikiem w mianowniku liczby pojedynczej dostosowanym pod względem rodzaju do *Hieracium*, czyli w rodzaju nijakim, utworzonym od sztucznej formy nazwiska **Chaixius*, z przyrostkiem *-anum*, właściwym dla łacińskich przymiotników wyrażających przynależność do pewnego rodu, w tym przymiotników od imion osobowych (por. Otrębski, Safarewicz, 1937, s. 269, 271). Forma *chaixii* została utworzona identycznie jak postać *jamesonii* (por. wyżej).

Jak można zaobserwować na powyższych przykładach, przy tworzeniu zarówno nazw rodzajów, jak i epitetów gatunkowych od nazwisk obowiązują ustalone w łacinie reguły słowotwórcze i gramatyczne. Najczęściej podstawą słowotwórczą jest stworzona sztucznie „łacińska" postać nazwiska, od niej dopiero tworzy

---

[7] Celowo jako przykładami posługuję się tu raz już przywołanymi nazwiskami, żeby nie mnożyć bytów. Chodzi wszak o nakreślenie istoty zjawiska i jego analizę, a nie o przytaczanie dużej liczby przykładów, które nie wniosłyby niczego nowego.

[8] Godne odnotowania jest to, że łacińska nazwa naukowa rodziny *Gesneriaceae* pochodzi od nazwiska Conrada Gessnera (1516–1565), szwajcarskiego przyrodnika, lekarza, a także lingwisty. Prócz tego od jego nazwiska nazwano rodzaj *Gesneria* (który w Polsce nie występuje).

[9] Warto dodać, że z kolei na kanwie nazwiska Philippe'a-Isidore'a Picota de Lapeyrouse'a (a właściwie na podstawie nazwy jego włości, bo był on baronem) inny botanik francuski, Pierre André Pourret (1754–1818), utworzył nazwę rodzaju *Lapeirousia* (z rodziny *Iridaceae*, polska nazwa: kosaćcowate), który występuje w Afryce.

[10] Nazwa nie utrzymała się, obecnie funkcjonuje jako starszy synonim nazwy *Ramonda myconi* (*L.*) *Rchb.* (pol. ramonda pirenejska).

się nazwę rodzaju i ewentualnie epitety gatunkowe, będące — jeśli chodzi o formę — bądź rzeczownikami w dopełniaczu liczby pojedynczej, bądź przymiotnikami w mianowniku liczby pojedynczej (chyba że podstawa określenia występuje w liczbie mnogiej, to wówczas również epitet ma taką formę) uzgodnionymi pod względem rodzaju gramatycznego z nazwą rodzajową rośliny.

Nazwy roślin, w których występują nazwiska, przedstawione są tu z „polskiej" perspektywy — polskie nazwy stanowią punkt wyjścia do rozważań. Nazwy w tej grupie są nazwami gatunków. Ich struktura jest następująca: pierwszy człon to nazwa rodzajowa, drugi człon stanowi nazwisko w dopełniaczu liczby pojedynczej, w tradycyjnej gramatyce określane jako przydawka dopełniaczowa. Oto kilka przykładów takich nazw:

Starzec Fuchsa (syn. *starzec jajowaty*)[11], *Senecio fuchsi* C. C. Gmel. (syn.: *Senecio nemorensis L.*, *Senecio ovatus* (*G. M. et Schreb.*) *Willd.*, *Senecio nemorensis subsp. fuchsii* (*C. C. Gmel.*) *Čelak.*). Jak widać, polska nazwa naukowa jest wiernym odbiciem jednej z naukowych nazw łacińskich, mianowicie nazwy wprowadzonej przez niemieckiego botanika Karla Christiana Gmelina (1762–1837), który w ten sposób uczcił dawnego sławnego niemieckiego botanika i lekarza Leonharta Fuchsa (1501–1566). W innych językach bywa różnie z nazwą tego gatunku. W angielskiej nomenklaturze naukowej używa się łacińskiego synonimu *Senecio ovatus* (*G. M. et Schreb.*) *Willd.*, podczas gdy w angielskim ogólnym funkcjonuje nazwa *wood ragwort*. Język niemiecki zachowuje naturalnie nazwy związane z Fuchsem, mianowicie *Fuchssches Greiskraut* i prostszą w wymowie *Fuchs-Greiskraut*, ale używa się też nazwy *Kahles Hain-Greiskraut*. W języku francuskim funkcjonują obocznie dwie nazwy: związana z Fuchsem *Séneçon de Fuchs* oraz *Séneçon ovale*, będąca odpowiednikiem łacińskiego określenia *Senecio ovatus* (*G. M. et Schreb.*) *Willd*. W języku włoskim używa się określenia *Senecione di Fuchs*.

Fiołek Reichenbacha, *Viola reichenbachiana Jordan ex Boreau* (syn.: *Viola silvestris Rchb.*, *Viola arenicola Chabert*, *Viola formosa Vuk.*) jest polską oboczną nazwą fiołka leśnego. Jest to gatunek dość w Polsce pospolity. Jest podobny do najbardziej znanego fiołka wonnego, *Viola odorata L.*, ale nie pachnie. Gatunek został nazwany w 1857 r. na cześć niemieckiego przyrodnika, botanika i zoologa Heinricha Gottlieba Ludwiga Reichenbacha (1793–1879). Sam Reichenbach nazwał ten gatunek *Viola silvestris* (por. wyżej), która to nazwa stała się podstawą polskiego tłumaczenia *fiołek leśny*. W języku angielskim określa się ten gatunek *early dog-violet* (oczywiście prócz oficjalnej nazwy łacińskiej

[11] Gatunek w Polsce dość popularny, zwłaszcza w Karpatach i Sudetach. Nazwa rodzajowa *starzec* (łac. *Senecio* wywodzi się od *senex* 'starzec') wiąże się z owocami rośliny, które są pokryte jasnopopielatym puchem w formie dość długich włosków.

Viola reichenbachiana, po niemiecku stosuje się nazwę *Wald-Veilchen* (która jest tłumaczeniem Reichenbachowskiej *Viola silvestris*), we francuskim używa się równolegle dwóch nazw: *Violette de Reichenbach* i *Violette des bois*, będącej przekładem *Viola silvestris*.

Barszcz Sosnowskiego, *Heracleum Sosnovskii Manden*, jest rośliną pochodzącą z Kaukazu, ale wysoce inwazyjną i obecnie rozprzestrzenioną także w Polsce. Jest to gatunek uciążliwy, bo toksyczny i powodujący oparzenia skóry. Został opisany przez rosyjską botaniczkę Idę Mandenową (1909–1995) i nazwany przez nią na cześć rosyjskiego botanika, który się zajmował florą Kaukazu Dmitrija Sosnowskiego (1886–1953). Nazwy gatunku w innych językach także mają związek z Sosnowskim: angielska nazwa to *Sosnowsky's hogweed*, nazwa niemiecka *Sosnovsky-Bärenklau*, nazwa francuska *berce de Sosnovsky* oraz oczywiście nazwa rosyjska *борщевик Сосновского*.

Szparag Sprengera, *Asparagus sprengeri Regel*. (syn.: *Asparagus densiflorus* (*Kunth*) *Jessop*, *Asparagus myriocladus Baker*), popularna roślina ozdobna, w Polsce uprawiana w doniczkach. Polska nazwa jest tłumaczeniem jednej z naukowych nazw łacińskich — *Asparagus sprengeri*, która została stworzona przez niemieckiego ogrodnika i botanika, pracującego w Rosji Eduarda Augusta von Regela (1815–1892). Twórca nazwy upamiętnił w niej Karla Ludwiga Sprengera (1846–1917), innego znanego niemieckiego ogrodnika i botanika. W wielu językach utrzymują się nazwy związane ze Sprengerem: w języku angielskim używa się nazwy *Sprenger's asparagus*, w niemieckim funkcjonuje nazwa *Sprengers Spargel*, francuski odpowiednik to *asperge de Sprenger*, w rosyjskim mamy do czynienia z dwiema obocznymi nazwami, mianowicie tłumaczeniem *спаржа Спренгера* oraz zapożyczeniem z łaciny *аспарагус Спренгери* (por. Podbielkowski, Sudnik-Wójcikowska, 2003, s. 460).

Przykłady można by mnożyć, ale warto zaznaczyć, że polskie naukowe nazwy roślin zawierające nazwiska z przydawką dopełniaczową nie są zbyt liczne. Są na ogół dość niewolniczymi tłumaczeniami nazw łacińskich, toteż polscy botanicy starają się ich unikać. Podobnie jest w innych językach. Przy okazji trzeba wspomnieć, że nazwy gatunkowe z przydawką dopełniaczową nie są jedynymi nazwami gatunków, gdzie jako differentia specifica pojawia się nazwisko. Zdarzają się też nazwy, gdzie w drugim członie występuje odniesienie do nazwiska, ale nie jest to przydawka dopełniaczowa. Przykładem może być tu *sosna wejmutka*, *Pinus strobus L*. Jest to gatunek sosny często w Polsce sadzony, pochodzący ze wschodniej części Ameryki Północnej. Drugi człon nazwy wywodzi się od nazwiska kapitana brytyjskiej marynarki królewskiej George'a Weymoutha (1585–1612), który w roku 1605 przywiózł na statku nasiona tego gatunku z amerykańskiego stanu Maine. Nazwy gatunku są bardzo zróżnicowane w językach europejskich, spora ich część nawiązuje jednak do nazwiska.

W Anglii na cześć Weymoutha używa się najczęściej określenia *Weymouth pine*, inne angielskie nazwy, głównie amerykańskie, to *eastern white pine*, *northern white pine*, *white pine* oraz *pumpkin pine i sapling pine*. Nazwy niemieckie to *Weymouth-Kiefer* i *Strobe*, we francuskim używa się określeń *pin blanc*, *pin de Lord*, ale także *pin de* (*Lord*) *Weymouth*, po rosyjsku nazwa gatunku jest związana z nazwiskiem Weymoutha i brzmi *сосна веймутова* (por. np. Marzell, 2000, III, szp. 780–781; Podbielkowski, Sudnik-Wójcikowska, 2003, s. 437). Przykład ten pokazuje przy okazji, że nazwy roślin zawierające nazwiska nie zawsze są wzorowane na naukowych nazwach łacińskich.

Ostatnią grupą nazw roślin, która zostanie tu zaprezentowana, są polskie nazwy roślin pochodne od nazwisk. Ściślej rzecz ujmując, są to nazwy rodzajów roślin odnoszące się do nazwisk. Pod względem etymologicznym jest to grupa najciekawsza i właściwie to ona stała się inspiracją powstania niniejszego tekstu, w związku z tym podaje się więcej przykładów. Formy nazw, które znajdują się w tej grupie, zostały w takim stopniu przekształcone w języku polskim, że na pierwszy rzut oka często trudno się domyślić ich pochodzenia od nazwisk, a już przyporządkowanie ich konkretnym nazwiskom wymaga głębszej analizy oraz porównania ich z analogicznymi nazwami w innych językach, przede wszystkim z naukowymi nazwami łacińskimi. Oto garść przykładów[12]:

Begonia (*Begonia L.*) — rodzaj pochodzi z obszarów tropikalnych, w Polsce hodowany w wielu gatunkach w doniczkach ze względu na dekoracyjne kwiaty i liście. Nazwa pochodzi od nazwiska administratora portów francuskich i kolekcjonera roślin Michela Bégona (1638–1710). Została po raz pierwszy utworzona nie przez Linneusza (jak wskazywałaby litera *L.* przy rodzaju), a przez francuskiego botanika Charles'a Plumiera w XVII w. (por. fr. *bégonia*). Następnie usankcjonował ją w swoim dziele Linneusz (1753). Tą nazwą rodzajową, ewentualnie nieco przekształconą, posługują się też inne języki, por. np. ang. *begonia*, niem. *Begonien* (obok nazwy *Schiefblatt*), hiszp. *begonia*, wł. *begonia* i ros. *бегония*.

Bauhinia (*Bauhinia L.*) — rodzaj obejmuje około 300 gatunków azjatyckich i afrykańskich roślin tropikalnych, wśród których są drzewa, krzewy i pnącza[13]. Został nazwany przez Linneusza (1753) na cześć braci Bauhinów, Caspara (1560–1624) i Jeana (1541–1613), którzy byli szwajcarsko-francuskimi botanikami. Naukowa nazwa angielska jest identyczna z łacińską, oboczne nazwy

[12] W celu upewnienia się, że badane nazwy należą od dawna do polskiego słownictwa, jako źródło przykładów wykorzystano „Słownik wyrazów obcych" (SWO) z 1999 r. pod redakcją Elżbiety Sobol. Znajduje się w nim kilkadziesiąt nazw roślin utworzonych od nazwisk. Do niniejszego opracowania wybrano z nich jedynie kilka, w tym te najbardziej znane.

[13] Tę nazwę rodzaju przytoczono, aby pokazać, że wśród roślin, których nazwy są pochodne od nazwisk, dominują rodzaje i gatunki egzotyczne.

angielskie to *orchid tree* (chociaż rodzaj ten nie jest spokrewniony ze storczykami), *mountain ebony* (dosłownie ‘górski heban’) oraz *kachnar* (chodzi o gatunki rosnące w Indiach i Pakistanie). Nazwa niemiecka to *Bauhinie* (por. Marzell, 2000, I, szp. 543), francuska to *bauhinia* (obocznie do nazwy *arbre à orchidées*, analogicznej do jednej z wymienionych nazw angielskich), por. też wł. *bauhinia*, hiszp. *bauhinia* i ros. *баугиния*. Charakterystyczne jest, że jeśli dane określenie pierwotne (naukowe łacińskie) odnosi się do rodzaju czy gatunku egzotycznego, to jego nazwa bywa zwykle przejmowana bez zmian i najczęściej nie stosuje się nazw obocznych.

Cynia (*Zinnia L.*) — niektóre z około 20 gatunków tego rodzaju uprawia się w ogrodach jako rośliny ozdobne[14]. Rodzaj został nazwany przez Linneusza (1759), aby upamiętnić znanego niemieckiego botanika i anatoma, dyrektora ogrodu botanicznego w Getyndze Johanna Gottfrieda Zinna (1727–1759). Nazwa ta przyjęła się w wielu językach Europy, por. ang. *zinnia*, niem. *Zinnie*, fr. *zinnia*, wł. *zinnia*, hiszp. *zinnia*, port. *zínia*, ros. *цинния*. Tylko w nielicznych językach europejskich funkcjonuje nazwa inna, por. np. lit. *gvaizdūnė*, czes. *ostálka*.

Daglezja (syn.: jedlica) (*Pseudotsuga Carrière*[15]) — rodzaj drzew iglastych szeroko rozprzestrzeniony w zachodniej Ameryce Północnej i wschodniej Azji, do którego należy pięć gatunków. W Polsce, w parkach, sadzi się daglezję zieloną (syn.: jedlica zielona), *Pseudotsuga menziesii Franco* (syn. *Pseudotsuga douglasii Carrière*) jako drzewo ozdobne (Podbielkowski, Sudnik Wójcikowska, 2003, s. 91). Twórcą nazwy rodzaju *Pseudotsuga*, po długich problemach z jego klasyfikacją, jest botanik francuski Élie-Abel Carrière (1818–1896)[16]. Należy podkreślić, że łacińska nazwa rodzaju nie jest podstawą polskiej nazwy. Aby dotrzeć do źródła polskiej nazwy, należy przytoczyć ogólne nazwy angielskie rodzaju, jak *Douglas-fir*, *Douglas tree* i *Oregon pine*. Dwie pierwsze nawiązują do nazwiska szkockiego botanika Davida Douglasa (1799–1834), który pierwszy wprowadził w Szkocji hodowlę daglezji zielonej, przywiózłszy jej nasiona z Ameryki Północnej[17]. Podobnie rzecz wygląda w języku niemieckim, gdzie cały rodzaj nosi nazwę *Douglasie*. We francuskim, prócz naukowej nazwy *Pseudotsuga*, używa się dwóch obocznych: *pin d'Oregon* (w Kanadzie) i *sapin de Douglas*, z których ostatnia odwołuje się do nazwiska szkockiego botanika. W języku włoskim funkcjonuje nazwa *duglasia*, *z* wariantem *douglasia*, także

[14] W Polsce uprawia się w ogrodach na przykład cynię wytworną, *Zinna elegans Jacq*. (KLRN)

[15] Łacińska nazwa *Pseudotsuga* znaczy dosłownie ‘nieprawdziwy świerk kanadyjski, tsuga’.

[16] Utworzył ją w 1867 r.

[17] Warto zwrócić uwagę, że do Douglasa nawiązuje wymieniona synonimiczna łacińska nazwa naukowa daglezji zielonej — *Pseudotsuga douglasii Carrière*.

w hiszpańskim używa się formy *douglasia*. Na tym tle pol. *daglezja* nie jest niczym nadzwyczajnym, tym bardziej że odnosi się wszak najczęściej do gatunku w Polsce sadzonego — daglezji zielonej (por. przypis 17).

Dalia (*Dahlia Cav*.) — rodzaj z rodziny astrowatych (*Asteraceae*), pochodzący z Ameryki Środkowej i obejmujący kilkadziesiąt gatunków, z których wiele uprawia się w ogrodach jako rośliny ozdobne. Nazwa upamiętnia szwedzkiego botanika Andersa Dahla (1751–1789). Jej autorem jest Antonio José Cavanilles (1745–1804), hiszpański botanik, dyrektor ogrodu botanicznego w Madrycie, mający duże zasługi na polu taksonomii roślin. Co ciekawe, oboczną polską nazwą dalii jest *georginia*, która również nawiązuje do nazwiska. Tym razem jest to nazwisko przyrodnika, botanika i geografa niemieckiego Johanna Gottlieba Georgiego (1729–1802), który badał Syberię, Ural, Ałtaj i wiele innych obszarów Rosji. Nazwa *georginia* jest zapożyczeniem łac. *Georgina*. Forma ta została utworzona przez niemieckiego botanika i farmaceutę Carla Ludwiga Willdenowa (1765–1812), który po wprowadzeniu dalii do Europy (1767)[18] i wyhodowaniu wielu jej nowych gatunków, nadał całemu rodzajowi nową nazwę na cześć Georgiego (1805). Od tej pory mamy do czynienia z dwiema łacińskimi nazwami określającymi ten sam rodzaj: *Dahlia Cav*. i *Georgina Willd*. W języku angielskim używa się nazwy *dahlia*, podobnie we francuskim. W niemieckim funkcjonują dwie równoległe nazwy: częstsza *Dahlie* i rzadsza *Georgine* (por. Marzell, 2000, II, szp. 24–25). We włoskim i hiszpańskim jest *dahlia*, natomiast w rosyjskim używa się nazwy *георгина* (Podbielkowski, Sudnik-Wójcikowska, 2003, s. 93). Taki rozkład nazw nie dziwi zupełnie. Zarówno w niemieckiej, jak i w rosyjskiej botanice żywa jest pamięć o Georgim, więc utrzymują się związane z nim nazwy rodzaju. Polska nomenklatura botaniczna powstała może pod wpływem tych tradycji.

Przykłady podobne do powyższych można analizować bez końca, ponieważ jest ich niewiarygodnie dużo. Samo wymienienie ich zajęłoby sporo miejsca, przejdźmy zatem do wniosków.

Inaczej niż w poprzedniej grupie, nazwy pochodne od nazwisk są niezwykle liczne w nomenklaturze botanicznej, zarówno w łacińskiej, jak i w polskiej, oraz w pozostałych językach. Duża frekwencja to ich cecha wyróżniająca. Pierwowzorem jest tu najczęściej nazwa łacińska rodzaju, utworzona w celu upamiętnienia kogoś, która jest następnie przejmowana do innych języków. Jej budowa słowotwórcza jest prosta, forma nazwy powstaje bowiem przez dodanie przyrostka *-ia*, tworzącego rzeczowniki abstrakcyjne, od sztucznej formy łacińskiej nazwiska danej osoby (por. wyżej). Nazwy te jednak są stosunkowo trudne

[18] Przyczyniło się do tego wiele osób, chodziło bowiem nie tylko o przesłanie nasion, ale przede wszystkim o wyhodowanie z nich roślin.

do wyodrębnienia, ich obce brzmienie trudno bowiem połączyć z konkretnym nazwiskiem, zwłaszcza gdy ma się do wyboru niezwykle bogate słownictwo łacińskie (a nawet greckie), które może być postawą nazw.

Zaprezentowane tu nazwy i ich analiza pokazują, że nazwiska są często wykorzystywane w kreacji naukowych nazw botanicznych. Nazwy takie stają się swoistym pomnikiem dla określonych osób, w znakomitej większości botaników zasłużonych na polu badań nad poszczególnymi gatunkami roślin. Nazwiska osób spoza kręgu botaniki są dość rzadko podstawami do tworzenia nazw roślin. W nielicznych przypadkach tego typu decydują albo względy historyczne, albo osobiste sympatie twórców nazw. Jeśli chodzi o rodzaje i i gatunki roślin, których nazwy są związane z nazwiskami (przy pominięciu pierwszej grupy łacińskich nazw naukowych, zawierających zawsze skróty nazwisk botaników), to nie można wyróżnić jakichś określonych typów (np. rośliny zielne, drzewa czy krzewy). Nie widać tu żadnej prawidłowości, zresztą trudno jej oczekiwać. Można jedynie stwierdzić, że nazwy roślin wiążące się z nazwiskami dotyczą zwykle rodzajów i gatunków stosunkowo późno odkrytych i opisanych (dość często też nowo wyhodowanych roślin ozdobnych), zatem zwykle egzotycznych oraz rodzimych na obszarach słabo zaludnionych.

Pełny obraz przedstawionych tu pokrótce czterech typów nazw roślin wymagałby dużo szerszej pracy. W niniejszym tekście podano jedynie przykłady i zasygnalizowano pewne zjawiska dotyczące nazw roślin mających związek z nazwiskami. Należałoby w przyszłości zbadać wszystkie możliwe przypadki odniesień nazw roślin do nazwisk, być może dałoby się wtedy wyróżnić jeszcze inne, mniej częste typy nazw.

LITERATURA

Karpluk, M. (1988). Kulturowo-antroponimiczne elementy w staropolskich nazwach ziół. W: K. Zierhoffer (red.), V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna, Poznań 3–5 września. Księga referatów. Filologia Polska, 34. Poznań: UAM, s. 147–156.

KLRN — Z. Mirek, H. Piękoś-Mirkowa, A. Zając, M. Zając. Flowering Plants and Pteridophytes of Poland. A Checklist. Krytyczna lista roślin naczyniowych Polski. Kraków: W. Szafer Institite of Botany, Polish Academy of Sciences 2002.

Kucharzyk, R. (2010). Słownictwo odantroponimiczne w gwarach polskich. Kraków: Lexis.

Magda-Czekaj, M. (2003). Imiona a nazwy roślin. Onimizacja i apelatywizacja. Onomastica, XLVIII, s. 209–223.

Marzell, H. (2000). Wörterbuch der deutschen Pflanzennamen. T. I–V. Lizenzausgabe, Fotomechanischer Nachdruck der Erstausgabe 1943–1958. Köln: Parkland Verlag.

Otrębski, J., Safarewicz, J. (1937). Gramatyka historyczna języka łacińskiego. Cz. I. Warszawa: Komitet Wydawniczy Podręczników Akademickich przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

P a w ł o w s k i, E. (1974). Polskie nazwy roślin (Próba klasyfikacji semantycznej). W: J. Kuryłowicz (red.), Studia indoeuropejskie. Prace Komisji Językoznawstwa, 37, s. 163–169. Wrocław [itd.]: Ossolineum..

P o d b i e l k o w s k i, Z., S u d n i k-W ó j c i k o w s k a, B. (2003). Słownik roślin użytkowych. Wyd. 7 popr. i uzup. Warszawa: Państwowe Wyd. Rolnicze i Leśne.

SWO — Słownik wyrazów obcych. Red. E. Sobol, wyd. 1, dodruk. Warszawa: PWN, 1999.

T o k a r s k i, R. (1993). Słownictwo jako interpretacja świata. W: J. Bartmiński (red.), Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku, 2. Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 335––362).

W a n i a k o w a, J. (2006). Antroponimia w polskich gwarowych nazwach roślin. W: K. Rymut (red.), Munuscula linguistica in honorem Alexandrae Cieślikowa oblata. Kraków: Wyd. IJP PAN.

W a n i a k o w a, J. (2012). Polskie gwarowe nazwy dziko rosnących roślin zielnych na tle słowiańskim. Zagadnienia ogólne. Kraków: Wyd. UJ.

W a n i a k o w a, J. (2016). Niedosłowność w nazwach roślin. W: M. Odelski, A. Knapik, P. Chruszczewski, W. Chłopicki (red.). Niedosłowność w języku. Język a Komunikacja, 37. Kraków: Tertium, s. 413–425.

SUMMARY

SURNAMES IN PLANT NAMES

The article offers an insight into the plant names connected with surnames. There are four general groups of such plant names: 1) Latin scientific names with abbreviations of botanists' surnames, 2) Latin scientific names containing references to surnames, 3) names of plants containing surnames, 4) plant names derived from surnames. The last group is particularly interesting because it is the most variegated. What is more, these names do not "betray" the surnames at first glance. The plant names and their analysis show that scientific botanical names are often motivated by surnames. Such names become a peculiar monument to certain individuals, in the great majority of botanists who are well-deserved in research on particular species of plants. The names of people outside of the sphere of botanic research are quite rarely the motivation of plant names. It can also be stated that the plant names connected with surnames usually refer to genera and species that are relatively late-discovered and described (often also newly-grown ornamental plants), so they are usually exotic, and native to sparsely populated areas.

K e y w o r d s: plant names, surnames, Latin scientific plant names, semantic motivation